

# USA – Wyprawa „Słoneczniki” (15)

**Cena:** 3580 USD

## **CENA OBEJMUJE:**

- Opiekę doświadczonego miejscowego polskojęzycznego pilota
- 13 noclegów na trasie wyprawy (hotele 2-3\*, pokoje 2 osobowe + 9 american breakfast)
- Samochód - VAN do naszej dyspozycji na czas trwania wyprawy, paliwo
- Rejs na wyspę Catalina plus wypożyczenie melexów
- Wypożyczenie motorówki (Lake Tahoe)
- Wstępy do Parków Narodowych: Death Valley NP, Grand Canyon NP West- Skywalk, Joshua Tree NP, Yosemite NP
- Wypożyczenie rowerów w San Francisco i Lake Tahoe
- Prom w San Francisco
- Tramwaj linowy - cable car oraz prom w San Francisco
- Opłaty drogowe, mostowe, parkingi
- Koszty organizacyjne w USA

## **CENA NIE OBEJMUJE:**

- ESTA (14 \$) lub Wizy do USA (160 \$)
- przelotu Warszawa - San Francisco, CA - Warszawa
- ubezpieczenia KL, NNW 50000 EU
- żywienia (ok. 20-40 \$/dzień) każdy z nas ma swoje gusta kulinarne, dbając o dobro każdego z Was będziemy starać się spełnić wszelkie zachcianki
- śniadania podczas pobytu w Hotel-Kasyno w Las Vegas oraz Reno
- dopłaty do pokoju 1-os.
- wstępu do obiektów poza parkami: muzea, parki miejskie
- atrakcji fakultatywnych podczas wyprawy jak: Gondola- Lake Tahoe
- dodatkowych atrakcji dla chętnych
- napiwków w restauracjach
- wydatków własnych

## **Cennik atrakcji fakultatywnych:**

1. Kajaki/ Lake Tahoe – pojedynczy kajak 65 \$, podwójny 85 \$/cały dzień
2. Paddleboard/ Lake Tahoe – 25 \$/1 godzina, 35 \$/2 godziny, 65\$/ cały dzień
3. Heavenly Gondola/ Lake Tahoe – ok. 50 \$\***Uwaga: cennik atrakcji fakultatywnych uwzględnia ceny z sezonu 2024**

## **Program:**

### **1. DZIEŃ: Warszawa - San Francisco, CA**

Zbiórka na lotnisku Warszawa-Okęcie, pakujemy walizki i ruszamy na zachód. Na miejscu czeka już na nas polskojęzyczny przewodnik, pełen wigoru i sił do pracy, z którym udajemy się na zasłużony odpoczynek do pobliskiego hotelu. Dla tych którzy jeszcze nie opadli z sił, przejazd pod siedziby główne Facebook i Google. Odpoczynek.

### **2. DZIEŃ: San Francisco, CA - Santa Cruz, CA**

Można by tu spędzić lata, a i tak nie wszystko „ogarnąć”. Skupiamy się więc na „must see”, na tym,

co zobaczyć musi każdy turysta. Pierwsza atrakcja to Cable Car – symbol miasta, tramwaj linowy, którym to mkniemy falowanymi uliczkami ku Fisherman’s Wharf, jednej z największych atrakcji turystycznych SF. Odwiedzimy „Pier 39”, gdzie zobaczymy wylegające się w porcie, lwy morskie. Następnie, obowiązkowo należy zaliczyć zupę z mięczaków (clam chowder), po czym ulubiony punkt programu naszej wyprawy – wypożyczenie wcześniej zarezerwowanych rowerów i wyruszenie na podbój Golden Gate. Trasa którą przejedziemy, liczy około 8 mil (12 km) i wiedzie przez most Golden Gate do miasteczka Sausalito, skąd barką popłyniemy do San Francisco, przepływając w bliskiej odległości od słynnego więzienia Alcatraz. W mieście czekają na nas jeszcze takie atrakcje jak: Ferry Building – dawny budynek portu z 1898 r., Chinatown, FiDi – dzielnica finansowa, w której wszystko kręci się wokół wielkich pieniędzy i karier z 48-piętrowym wieżowcem Transamerica Pyramid, zobaczymy Salesforce Tower – najwyższy budynek w San Francisco, Union Square – mekkę zakupoholików, dalej przejazd rozstawioną krętą Lombard street, wreszcie Ocean Beach, gdzie będziemy próbować złapać ostatnie promienie zachodzącego Słońca. Zwieńczeniem dnia jest wizyta na Twin Peaks Summit, miejscu rozkoszy nocnych fotografów, z którego rozpościera się bajeczna panorama San Francisco. Przejazd do Santa Cruz i upragniony sen.

### **3. DZIEŃ: Santa Cruz, CA - Pacific Coast Highway - Santa Barbara, CA**

Budzi nas nadoceaniczny, mglisty poranek. Santa Cruz to miejscówka hipisów i oaza beztróskiego życia. Wspaniałe oceaniczne klify West Clif Drive, surferzy, piękne kalifornijskie

domy poprowadzą nas do promenady i molo, gdzie po krótkim spacerku ruszymy w dalszą drogę. Przed nami „Pacific Coast Highway” czyli „Kalifornijska Jedyńska”, jest jedną z najpiękniejszych tras widokowych w Stanach Zjednoczonych, której to uczucie wolności da się nam we znaki, a tam takie atrakcje jak: Monterey, Big Sur i jego perełka most Bixby Creek Bridge; następnie McWay Falls - to niewątpliwie nasze oczko w głowie - turkusowa woda, skaliste klify otaczające urzekający wodospad, zbrocza wpadające do oceanu; poobserwujemy słonie morskie wylegujące się w kalifornijskim słońcu; dalej przejedziemy przez Pismo Beach gdzie przy odrobinie szczęścia można wypatrzeć wieloryby. Nocleg w okolicach Santa Barbara.

#### **4. DZIEŃ: Santa Barbara, CA - Santa Monika, CA - Long Beach, CA**

Czas przestawić się na nowe widoki: na kolonialną architekturę z jej niską zabudową, na palmy, sporą dawkę zieleni, na cieplejszy powiew wiatru, molo i góry w oddali. Szybkie śniadanie, kawa i rozbudzamy się podążając na piękne, długie, drewniane molo - Santa Barbara Stearns Wharf z zabytkową przystanią, łapiemy wiatr w żagle. Dziś na spokojnie w bikini i z ręcznikiem w ręku zaglądamy do nadoceanicznego przepychu. Warta uwagi jest plaża Hendry's Beach, lubiana przez miejscowych, którzy spotykają się tu na śniadania, bądź koktajle o zachodzie słońca. Dzisiejszy cel to Malibu - miasto celebrytów, gdzie pooglądamy, położone na wzgórzach przepiękne wille, krótki relax na słonecznej Zuma Beach. Dalej przemieścimy się do Santa Monica - oceaniczny klimat wyzwolenia da się odczuć na każdym kroku. Przepiękne molo, szeroka, piaszczysta plaża i oczywiście słońce wijące się pomiędzy palmami. Tu kończy się słynna droga „Route 66”... Miejsce Venice Beach - kiedyś kojarzone głównie z zespołem „The Doors” i lokalną kulturą hipisowską lat 60-tych, potem w latach 70-tych i 80-tych z narkotykami i przestępczością. Teraz jest „miks” hipstersko - artystyczny - skatowego klimatu, z coraz większą ekspansją nowatorskich firm technologicznych, jak chociażby Google. Na nocleg udajemy się w okolice Long Beach.

#### **5. DZIEŃ: Catalina Island, CA**

Południowo-kalifornijski poranek, kawa, śniadanie i ruszamy do Long Beach. Pakujemy piracki ekwipunek na prom i ruszamy na podbój wyspy Catalina. Przed nami 22 mile (35 km) które dadzą nam się poczuć jak odkrywcy, do tego towarzyszące delfiny, szum oceanu, słońce i dobre towarzystwo. Czy można w życiu chcieć czegoś więcej? Po dobieciu do portu Avalon, każdy z Was musi zostać ochrzczony na oceanicznego morsa w miejscowym pubie. Główna atrakcja to wypożyczenie golfowego melexa i objazd scenicznymi uliczkami wyspy. Nie zabraknie orzeźwiającej kąpieli w oceanie i leniuchowania na plaży. Na noc wracamy na stały ląd do Los Angeles, gdzie dla chętnych zostanie zorganizowany przejazd przez downtown jednej z największych metropolii tego globu. Takiej integracji na kolejne dni może nam niejedną pozazdrościć. Dobranoc.

## **6. DZIEŃ: Los Angeles, CA - Palm Springs, CA**

Kto rano wstaje, tego dopada błogość Kalifornii. Dzisiejszy cel to; Beverly Hills – przejazd sławną ulicą Sunset Boulevard, w której zakamarkach znajdują się jedne z najdroższych i najpiękniejszych willi na świecie oraz Rodeo Drive – najdroższa ulica w USA, wzdłuż której rozlokowane są wyłącznie luksusowe sklepy, butiki oraz hotele. Następnie przemieścimy się do Hollywood gdzie spacerujemy Aleją Gwiazd, w pobliżu Chinese Theatre, to tu znajdują się odciski dłoni, stóp, autografy i wpisy światowych sław związanych z show biznesem. Rzucamy okiem na Kodak Theatre – to miejsce w którym rozdawane są Oscary. Podjeżdżamy i podchodzimy możliwie najbliżej słynnego napisu HOLLYWOOD. Wieczorny przejazd w okolice Palm Springs oraz aklimatyzacja z pustym klimatem. Nocleg.

## **7. DZIEŃ: Palm Springs, CA - Joshua Trees NP - Havasu Lake - Kingman, AZ**

Budzi nas powiew suchego powietrza pustyni. Idealna temperatura, więc szybkie śniadanie i nie marnując czasu, ruszamy dalej. Dziś czeka nas 330 mil (ok. 500 km) przygody z piaskiem i jego urokami. W Parku Narodowym Drzewa Jozuego – tak Indianie nazwali występującą tu jukę – zobaczymy tereny dwóch łączących się ze sobą w tym miejscu olbrzymich pustyni – „wysokiej” pustyni Mojave i „niskiej” pustyni Kolorado, krótki postój w ogrodzie kaktusów Cholla. Przemierzmy ten unikatowy, zapierający dech w piersiach pustynny krajobraz, zatrzymując się raz, po raz – na fotę. Ociekający pot sprawia, że naszym marzeniem staje się zimna, rześka kąpiel... Ciśniemy więc busem ku Havasu Lake na pustyni Mojave, terytorium plemienia Indian Chemehuevi, gdzie zaznamy ukojenia w isticie pustynnej scenerii – wskakując do rzeki Colorado. Przejazd do Kingman w Arizonie odcinkiem słynnej „Road 66” nazywanej „Mother Road”, która w latach 30-tych ubiegłego stulecia przeżywała swoją świetność, łącząc Los Angeles i Chicago. Nocleg.

## **8. DZIEŃ: Kingman, AZ - Grand Canyon NP - Hoover Dam - Las Vegas, NV**

Nowy dzień – nowe wyzwania, a przed nami Grand Canyon, jeden z siedmiu cudów świata natury. To trzeba po prostu zobaczyć. Skywalk – zbudowany ze szkła (łącznie z podłogą) balkon zawieszony jest 1219 metrów nad ziemią, zobaczymy także Eagle Point, Guano Point i Hualapai Ranch. Setki zdjęć w internecie nie odzwierciedlą rzeczywistego obrazu, tu trzeba być, to trzeba zobaczyć na własne oczy i bez wątplenia będzie to wspomnienie na całe życie. Duch Indian Navajo nakazuje nam rozbić namiot, ale na nas już czas, bo mekka hazardu czeka. Po drodze zobaczymy gigantyczną zaporę Hoover Dam znajdującą się na rzece Colorado, która to spełnia funkcję elektrowni. Las Vegas – myślę, że nikomu nic więcej tłumaczyć nie trzeba. Dolar na środku pustyni, którego nigdy się nie wygrywa. To miasto nigdy nie zasypia, więc i my puścimy się w „wir hazardowej rozpusty” z nadzieją, że nazajutrz wszyscy będą gotowi do dalszej drogi.

### **9. DZIEŃ: Las Vegas, NV - Dolina Śmierci - Bishop, CA**

Jeden dzień w „piekle” czyli Dolina Śmierci. Po ekscytująco cichej nocy i późnym śniadaniu, będzie czas na regenerację z aparatem w rękę, w zaciszu naszego Vana. Obieramy kierunek – północ. Po drodze czeka na nas pustynna przyroda Death Valley National Park, a w Parku: Dante’s View, z którego rozpościera się piękny widok na całą Dolinę Śmierci, Zabriskie Point, Badwater – to najniżej położone miejsce w Ameryce Północnej: 85,5 m p.p.m. i najwyższą odnotowaną temperaturą powietrza na Ziemi: 56,6°C, dalej Artist Point – kolorowe wzgórza gdzie skały wyglądają jakby je ktoś pomalował, a swoje kolory zawdzięczają utlenianiu się różnych metali. Gorąc daje się we znaki. My malowniczymi pasmami górskimi mkniemy do Bishop. Odpoczynek.

### **10. DZIEŃ: Bishop, CA - Yosemite Valley - Oakhurst, CA**

Oczy otworzy nam przepiękne wschodnie pasmo Sierra Nevada i wtulony w nią granitowy szczyt Mount Whitney o wysokości 4421 m (14505 stóp) n.p.m., jest to najwyższy szczyt kontynentalnych Stanów Zjednoczonych. Ruszamy do Parku Narodowego Yosemite, a po drodze firmowa niespodzianka „Wild Willy’s Hot Springs” z panoramicznym widokiem na wzgórze Mammoth Lakes. Kręta autostrada „CA 120” poprowadzi nas do Yosemite Village, a to prawdziwy majstersztyk natury! Na miejscu ujrzymy ogromne ściany Half Dome, granitowe urwisko El Capitan i bajeczne wodospady Yosemite Falls i Nevada Falls, na których to z pewnością odcisniemy swoją stopę (dla chętnych Łukasz zabierze Was na trekking na sam wierzchołek wodospadów). Uwieńczeniem dnia będzie Glacier Point i zapierający dech w piersiach widok na dolinę Yosemite z wysokości 2200 m. Nocleg w Oakhurst.

### **11. DZIEŃ: Oakhurst, CA - Yosemite Valley - Reno, NV**

Wracamy do Yosemite i tam odwiedzamy Mariposa Grove, gdzie zobaczymy najstarsze i największe na świecie drzewa – gigantyczne sekwoje. Reszta dnia to zasłużony odpoczynek na łonie natury. Następne miejsce na trasie, to Mono Lake – najstarsze jezioro Ameryki Północnej, gdzie pocujemy się jak na księżycu, wśród fantastycznych formacji skalnych przypominających zamki otoczone wodą. Te 180 km<sup>2</sup> alkalicznej i w dodatku zasolonej wody są jak z bajki. Krótki trekking, mnóstwo zdjęć. Ruszamy dalej na północ udając się na kolację do naszej ulubionej baskijskiej restauracji u podnóża gór Sierra Nevada, gdzie specjalnością kuchni jest wyborna lokalna jagnięcina. Na kolejne trzy nocki przemieścimy się do Reno „Największego Małego Miasteczka Na Świecie”, słynącego ze swoich kasyn, z idealną lokalizacją do wypadów w góry Sierra Nevada. Trzeba wypocząć, przed nami dwa dni w jednym z najpiękniejszych miejsc na ziemi, przekonacie się sami.

### **12-13. DZIEŃ: Lake Tahoe, CA**

Po trudach podróży niewątpliwie czas na odpoczynek, ciszę, przyrodę i magię Lake Tahoe. Dla ludzi lubiących aktywnie spędzać czas możliwości są tu nieograniczone. Każdy następny

dzień będzie planowany wspólnie, po to, aby każdy z Was mógł zaspokoić swoje „JA”. Znając każdy zakamarek, chcemy przedstawić Wam nasze propozycje tak, aby pobyt w Lake Tahoe stał się pretekstem do rychłego powrotu.

**Trekking** - który pozwoli nam być „bliżej chmur”:

### **Mt Tallac - 9735 ft / 2967 m**

Najpopularniejszy szlak, z którego wierzchołka rozpościera się przepiękna panorama jeziora Tahoe i pasma górskiego Sierra Nevada.

Rowery - Jedna z najpiękniejszych na świecie tras rowerowych Tahoe Rim Trail, której odcinek biegnie od Mt Rose Meadow do jeziora Spooner.

Łódka, skutery, paddleboard i kajaki

W celu bliższego poznania Lake Tahoe skorzystamy z łodzi motorowej (w cenie programu), które to na głębinach jeziora Tahoe sprawią, że poczujecie się jak piraci, a zachód słońca na środku jeziora wprawi Was w niezmierny „vibe”. Dla chętnych kajaki i paddleboard po uprzedniej rezerwacji.

### **Plażowanie**

Bez tej atrakcji to nie byłoby Tahoe porą wakacyjną. Piaszczyste plaże, turkusowa woda, skaliste nabrzeża, plaża nudystów, bikini, siatkówka plażowa, piwo Corona i oczywiście słońce, bo to chyba tak naprawdę jedyna rzecz, o którą nie trzeba się martwić. Mamy to wszystko na wyciągnięcie ręki i tylko od Was będzie zależało, jak często będziemy z tego korzystać.

Must see In Lake Tahoe - zabierzemy Was w miejsca, gdzie docierają tylko nieliczni turyści, a nie zobaczyć ich w Tahoe to grzech: Angora Lake, Fallen Leaf Lake, Emerald Bay, Horse Tail Waterfall, Squaw Valley, Hope Valley, Truckee River, Pyramid Lake i wiele innych.

### **Heavenly Gondola**

To jedna z głównych atrakcji Lake Tahoe. Gondola, która wyniesie Was wysoko w chmury na platformę widokową, a spektakularny widok na Lake Tahoe i okolice zadowoli każdego wymagającego (atrakcja fakultatywna).

### **Reno „The Biggest Little City in the World”, Shopping**

Malownicze miasto położone nad rzeką Truckee (wyływa z jeziora Tahoe), u podnóża gór Sierra Nevada, słynące z kasyn i dobrej zabawy. Po drodze odwiedzimy Carson City - stolicę Nevady, State Capitol, muzeum Nevady, po czym udamy się do Virginia City - typowego miasteczka dzikiego zachodu, gdzie były kręcone zdjęcia do filmu Bonanza. W Reno udamy się na kilkugodzinny shopping

i w zależności od Waszych potrzeb będziemy odwiedzać najciekawsze centra handlowe i

sklepy.

### **Nightlife - What happens in Nevada, stays in Nevada**

Lake Tahoe oraz Reno nie zasypia, na każdym rogu kasyna, a w nich kluby nocne, bary, restauracje i knajpki, wszystko to tętni życiem przez 24 h. Latem na otwartym powietrzu odbywają się koncerty sław amerykańskiej estrady, a w lokalnych barach każdy znajdzie coś dla siebie.

To są Wasze wakacje, ty Wy zdecydujecie o tym jak spędzimy czas w Lake Tahoe.

### **14. DZIEŃ: Nie chcę ale muszę, wrócę na pewno**

Wyjazd z Reno, wierzcie nam, to nie będzie takie proste, łezka w oku się zakręci lecz pora wracać. Transfer na lotnisko w San Francisco. Wylot do Polski.

### **15. DZIEŃ: Przyłot do kraju.**

**Plan wyprawy, kolejność zwiedzania oraz czas mogą ulec zmianie z powodu czynników całkowicie niezależnych od nas takich, jak warunki atmosferyczne, korki i inne nieprzewidziane zdarzenia.**